

Gęstość zaludnienia w gminach pod koniec 2010 r.

L.p.	Gmina	Rodzaj	gęstość zaludnienia (osoby na km kw.)	powierzchnia w 2010 (km ²)	Liczba mieszkańców 31.12.2010	L.p.	Gmina	Rodzaj	gęstość zaludnienia (osoby na km kw.)	powierzchnia w 2010 (km ²)	Liczba mieszkańców 31.12.2010
1.	Ełk	m.	2 757	21	57 897	59.	Biszynek	m. i gm.	32	203	6 456
2.	Kętrzyn	m.	2 752	10	27 515	60.	Grunwald	gm.	31	180	5 609
3.	Ostróda	m.	2 371	14	33 187	61.	Miłomłyn	m. i gm.	31	161	5 006
4.	Szczytno	m.	2 264	11	24 908	62.	Rychliki	gm.	31	132	4 030
5.	Bartoszyce	m.	2 247	11	24 721	63.	Stawiguda	gm.	30	223	6 638
6.	Giżycko	m.	2 093	14	29 304	64.	Frombork	m. i gm.	30	124	3 665
7.	Olsztyn	m.	2 005	88	176 463	65.	Iława	gm.	29	424	12 373
8.	Działdowo	m.	1 902	11	20 922	66.	Młynary	m. i gm.	28	158	4 498
9.	Elbląg	m.	1 576	80	126 049	67.	Kętrzyn	gm.	28	285	8 075
10.	Górowo Iławeckie	m.	1 473	3	4 419	68.	Biała Piska	m. i gm.	28	420	11 817
11.	Iława	m.	1 470	22	32 343	69.	Ryn	m. i gm.	28	205	5 745
12.	Braniewo	m.	1 455	12	17 457	70.	Ełk	gm.	28	380	10 623
13.	Miągowo	m.	1 447	15	21 712	71.	Wydminy	gm.	28	233	6 499
14.	Lidzbark Warmiński	m.	1 158	14	16 209	72.	Giżycko	gm.	27	296	8 019
15.	Nowe Miasto Lub.	m.	1 006	11	11 061	73.	Zalewo	m. i gm.	27	254	6 827
16.	Lubawa	m.	568	17	9 661	74.	Pieniężno	m. i gm.	27	243	6 517
17.	Olecko	m. i gm.	80	267	21 473	75.	Sępole	m. i gm.	27	246	6 524
18.	Morań	m. i gm.	78	311	24 317	76.	Miągowo	gm.	26	295	7 683
19.	Pasłęk	m. i gm.	73	264	19 255	77.	Dąbrówno	gm.	26	166	4 313
20.	Iłowo-Osada	gm.	70	104	7 248	78.	Orzysz	m. i gm.	26	363	9 332
21.	Biskupiec Reszelski	m. i gm.	65	290	18 857	79.	Świątki	gm.	26	164	4 194
22.	Dywiły	gm.	64	161	10 347	80.	Rozogi	gm.	25	224	5 638
23.	Dobre Miasto	m. i gm.	61	259	15 791	81.	Bartoszyce	gm.	25	428	10 732
24.	Kurzętnik	gm.	59	149	8 860	82.	Piecki	gm.	25	314	7 832
25.	Nowe Miasto Lub.	gm.	59	138	8 085	83.	Lubomino	gm.	25	149	3 703
26.	Lidzbark Welski	m. i gm.	57	255	14 435	84.	Dźwierzuty	gm.	25	263	6 535
27.	Gronowo Elbląskie	gm.	56	89	5 019	85.	Sorkwity	gm.	25	185	4 564
28.	Nidzica	m. i gm.	56	379	21 122	86.	Purda	gm.	25	317	7 807
29.	Gołdap	m. i gm.	55	362	19 758	87.	Janowiec Kościelny	gm.	24	136	3 329
30.	Barczewo	m. i gm.	53	320	17 045	88.	Wieliczki	gm.	24	141	3 419
31.	Orneta	m. i gm.	51	244	12 432	89.	Kalinowo	gm.	24	284	6 854
32.	Susz	m. i gm.	49	259	12 814	90.	Łukta	gm.	24	186	4 482
33.	Rybno	gm.	49	148	7 307	91.	Kozłowo	gm.	24	254	6 028
34.	Węgorzewo	m. i gm.	49	341	16 824	92.	Kiwity	gm.	23	145	3 391
35.	Reszel	m. i gm.	45	179	8 040	93.	Ruciane-Nida	m. i gm.	23	358	8 249
36.	Lubawa	gm.	44	236	10 436	94.	Miłki	gm.	22	170	3 805
37.	Pisz	m. i gm.	44	634	27 595	95.	Barciany	gm.	22	295	6 571
38.	Korsze	m. i gm.	41	250	10 257	96.	Świątajno k. Szczytna	gm.	21	280	5 919
39.	Grodziczno	gm.	41	154	6 239	97.	Kowale Oleckie	gm.	21	251	5 305
40.	Biskupiec Pomorski	gm.	40	242	9 598	98.	Srokowo	gm.	21	194	4 094
41.	Ostróda	gm.	39	401	15 720	99.	Braniewo	gm.	21	307	6 325
42.	Jonkowo	gm.	38	169	6 490	100.	Wilczęta	gm.	21	148	3 040
43.	Jeżiorany	m. i gm.	38	211	7 989	101.	Stare Juchy	gm.	20	197	3 859
44.	Markusy	gm.	37	110	4 113	102.	Pozezdrze	gm.	20	177	3 459
45.	Olsztynek	m. i gm.	37	372	13 740	103.	Godkowo	gm.	19	167	3 242
46.	Miłakowo	m. i gm.	36	158	5 625	104.	Kolno	gm.	18	179	3 309
47.	Kisielice	m. i gm.	36	173	6 145	105.	Banie Mazurskie	gm.	18	205	3 770
48.	Pasym	m. i gm.	35	149	5 265	106.	Świątajno k. Olecka	gm.	18	215	3 869
49.	Działdowo	gm.	35	273	9 578	107.	Wielbark	gm.	18	348	6 247
50.	Płońska	gm.	35	163	5 709	108.	Lidzbark Warmiński	gm.	18	373	6 624
51.	Gietrzwałd	gm.	34	172	5 856	109.	Górowo Iławeckie	gm.	17	416	7 021
52.	Elbląg	gm.	33	192	6 397	110.	Budry	gm.	17	175	2 924
53.	Milejewo	gm.	33	96	3 173	111.	Płoskinia	gm.	16	170	2 678
54.	Szczytno	gm.	33	346	11 325	112.	Krukłanki	gm.	15	202	3 119
55.	Tolk Micko	m. i gm.	33	208	6 777	113.	Lelkowo	gm.	15	198	2 951
56.	Małydy	gm.	33	189	6 152	114.	Dubeninki	gm.	15	205	3 017
57.	Mikołajki	m. i gm.	33	256	8 322	115.	Janowo	gm.	14	192	2 781
58.	Prostki	gm.	32	231	7 417	116.	Jedwabno	gm.	11	312	3 531

Ranking budżetów gmin według gęstości zaludnienia (liczba mieszkańców na kilometr kwadratowy powierzchni gminy). Dane na koniec 2010 r. opublikowane przez Urząd Statystyczny w Olsztynie. Oprac. RZ.

Zbyt biedni na dotacje?

Piotr Sobolewski

p.sobolewski@gazetaolsztynska.pl

W województwie warmińsko-mazurskim mamy ogromne bezrobocie, ciągle zbyt mało inwestycji i nieciekawe perspektywy rozwoju. Środki unijne mogłyby to zmienić, ale zdarza się, że zamiast z nich skorzystać - rezygnujemy i... tracimy. Dlaczego? Bo konieczny jest wkład własny, a przygotowanie dokumentacji trwa nawet kilka lat.

Jak podaje Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, w 2011 roku województwo warmińsko-mazurskie zrezygnowało z prawie 61 milionów złotych unijnych dotacji. Samorządy i firmy z regionu anulowały łącznie 77 umów na finansowe wsparcie z Regionalnego Programu Operacyjnego. Jeszcze więcej dotacji straciło województwo podlaskie, gdzie rozwiązano 27 umów o łącznej wartości aż 387 milionów złotych. Co ciekawe, najmniej kontraktów anulowano w województwie mazowieckim. Dlaczego więc paradoksalnie to najbiedniejsze regiony najczęściej rezygnują z pomocy, dzięki której mogłyby się rozwijać? – Przygotowanie całej dokumentacji projektu i pozyskanie kapitału trwa nieraz bardzo długo – wyjaśnia Jolanta Piotrowska, burmistrz Giżycka. – Jeśli prace nad projektem rozpoczęły się w 2007 roku, to w tym roku, wiele danych i założeń będzie już nieaktualnych. Może się nawet okazać, że projekt przestanie być zyskowny.

A inwestorzy, jak podkreślają ekonomiści, w czasach kryzysu są bardzo ostrożni i przyglądają się każdej wydanej złotówce. Burmistrz Piotrowska podkreśla też, że choć w Giżycku żadna umowa nie została anulowana, nie dziwi się, że samorządy i firmy z regionu podejmują decyzje o rezygnacji ze środków. Zaraz jednak dodaje, że dzięki funduszom z Unii Europejskiej, miasto może się rozwijać. – Nie korzystając z dotacji to grzech – zaznacza.

– Dzięki tym środkom zbudowaliśmy już m.in. basen, orlik i przystań żeglarską – mówi Henryk Mroziński, burmistrz Braniewa. – Myślę, że inwestycje w naszym mieście przekonały eurosceptyków, że Unia Europejska przyniosła nam wiele korzyści. Burmistrz Braniewa dodaje, że samorządy i firmy chcą skorzystać z szansy i zgłaszają się do różnych konkursów na dotacje. Gdy poja-

wiają się wyniki, może się okazać, że brakuje środków na wkład własny (15 proc. wartości projektu). A bez tego, nie jest możliwe uzyskanie środków z Unii Europejskiej, więc umowy są anulowane.

61 milionów złotych „utrąconych” dotacji to zdaniem Wojciecha Dereszewskiego, wójta gminy Kurzętnik, kwota bardzo wysoka.

– Samorządy czy firmy mają ambicje, by się rozwijać, ale nie mają funduszy na sfinansowanie swojej części inwestycji – wyjaśnia Dereszewski. – A zaciągać kredyty, aby spłacać inne, to nie jest dobra droga.

Jak podkreśla wójt, w gminie działa kilkaset podmiotów gospodarczych, a wiele z nich korzysta z unijnej pomocy. Między innymi dlatego, że prowadzone są spotkania i szkolenia dla przedsiębiorców.

– Dziś, w czasach kryzysu, trzeba być skutecznym i zaangażowanym w pozyskiwanie środków zewnętrznych. Dzięki temu się rozwijamy – dodaje Dereszewski.

Na środkach unijnych skorzystał też Olsztyn. W mieście powstają nowe drogi, budowana jest linia tramwajowa, centrum rekreacyjne z basenem olimpijskim.

– O inwestycjach musimy myśleć długoterminowo, ponieważ sytuacja w finansach publicznych jest obecnie bardzo trudna – podkreśla Piotr Grzymowicz, prezydent Olsztyna. – Jeśli się za bardzo zadłużymy, nie starczy nam środków na pokrycie wkładu własnego przy kolejnych dotowanych inwestycjach. A miasto musi się rozwijać i ułatwiać życie swoim mieszkańcom.

A jakie trafiły rzeczywiście do naszego regionu?

– W 2011 roku zawarto 360 umów o dotacje z Regionalnego Programu Operacyjnego, ich wartość to ponad 556 milionów złotych – informuje Lidia Panfil z biura prasowego Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie. – Łącznie w ubiegłym roku podpisano 1789 umów, między innymi na dotacje z Regionalnego Programu Operacyjnego, Innowacyjnej Gospodarki i Kapitału Ludzkiego, a dofinansowanie wyniosło 3 miliardy 340 milionów złotych.

Czy dotacje z rozwiązanych umów przepadną?

– Jeśli pojawia się nadwyżka środków, jak jest w tym przypadku, wtedy organizowane są nowe konkursy lub pieniądze trafiają do projektów z listy rezerwowej – uspokaja Lidia Panfil.